

Daj znać: Piękny skwerek i ohydna ściana z opon przy ul. Gandhi

data aktualizacji: 2021.02.05



Nowe ławki, świeżo posadzone drzewa i... sterta starych opon. Tak wygląda dopiero co odrestaurowany skwerek przy ul. Gandhi. Mieszkańcy zwracają uwagę na zaburzoną estetykę. Autoszkoła, która ustawiła „plot” z opon, jest skłonna coś z tym zrobić.

W grudniu zeszłego roku zrealizowany został projekt z budżetu obywatelskiego „Zielona Oś Ursynowa - nowy park”. Na pasie zieleni wzdłuż ulicy Gandhi, pomiędzy Hirszfelda a Pileckiego, posadzono 22 drzewka i dostawiono 12 ławek. I byłoby pięknie, ale... zaraz obok widoki psuje ściana ze starych opon.

- Nie wygląda to najlepiej. Powinni to jakoś ładnie wygradzić, żeby pasowało. Na pierwszy rzut oka, ktoś może pomyśleć, że to skup opon - stwierdza pani Mirka.

- Do tej pory nie zwracałem na to uwagi, ale nie wygląda to za ciekawie. Tym bardziej, jeśli chodzi o całe to przedsięwzięcie - mówi pan Mariusz.

- No nie wygląda to za pięknie, ale ktoś wynajął ten plac i za niego płaci. Szkoła zabezpieczyła go oponami. Ludzie uczą się tutaj jeździć, dzięki temu jest bezpieczniej. Tak samo ustawia się opony np. na torach gokartowych. Jeśli mieszkańcom nie pasują te opony, to może trzeba było tego placu nie wynajmować - zauważa pan Grzegorz.

Plac jest obecnie wynajmowany przez szkołę jazdy „Linia”. Jej przedstawiciele potwierdzają, że opony nie są kwestią odgradzenia terenu. Na teren placu i tak można się bez problemu dostać, a nie o to chodzi w gradzeniu. Opony rzeczywiście służą bezpieczeństwu uczących się tam kursantów.

- *Ktoś za bardzo zakręci gaz na motorze, wjedzie w te opony i się zatrzyma. Dzięki temu nie powinno nikomu się nic stać* – mówi Andrzej Szope z autoszkoły „Linia”.

"Konstruktywna dyskusja"

Szope zapewnia, że opony nie są tak po prostu rzucone. Wszystkie są ze sobą spięte, stanowią jedną całość. Problemem są natomiast osoby, które potrafią dorzucić swoich starych opon. Jak mówią przedstawiciele szkoły, nie da się wszystkiego upilnować.

Niektórzy zastanawiają się nad nieprzyjemnym zapachem, jaki może pochodzić od opon, gdy nagrzeją się latem. Z drugiej strony zapach opon założonych na koła samochodów, a te grzeją się chociażby w trakcie jazdy, nie jest specjalnie wyczuwalny. Opony nie powinny stanowić też zagrożenia dla środowiska. Są ułożone na utwardzonym podłożu, nie na trawie. Wykorzystanie ich w ten sposób jest prawdopodobnie lepsze, aniżeli spalanie czy pozostawienie na wysypisku.

„Linia” mogłaby na dobrą sprawę w ogóle nie przejmować się skargami mieszkańców. Tym bardziej, że żadne do nich nie docierały. Opony leżą na legalnie wynajmowanym terenie. Jednak, jak zapewnił Szope, szkoła jest gotowa, by sprawę opon z mieszkańcami przedyskutować.

- *Na pewno możemy się nad tym pochylić. Jesteśmy skłonni do konstruktywnej dyskusji* – mówi.

Szope zapowiedział, że sprawdzi, czy coś da się z tymi oponami zrobić. Być może po zimie opon już nie będzie.

Masz dla nas temat? Coś Cię irytuje, drażni na Ursynowie, albo chcesz coś pochwalić? Daj znać! Napisz do nas: redakcja@haloursynow.pl

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/daj-znac-piekny-skwerek-i-ohydna-sciana-z-opon-przy-ul-gandhi,16580.htm>